

Sygn. akt III AUa 586/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2016 r. w Szczecinie

sprawy A. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 14 maja 2015 r. sygn. akt VI U 102/15

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 586/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 grudnia 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił A. C. prawa do emerytury z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych, albowiem nie udowodnił co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony domagał się jej zmiany i przyznania prawa do emerytury. Podnosił, iż organ rentowy przy ustalaniu prawa do emerytury pominął okres pracy w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o. o. w G. od 20 listopada 1989 r. do 30 kwietnia 1992 r. Wskazał także na okres od 4 maja 1992 r. do 13 lipca 1997 r. uznany przez organ rentowy, z wyjątkiem okresu od dnia 5 maja 1997 r. do 13 lipca 1997 r. Na rozprawie sądowej ubezpieczony wskazał również na okresy od dnia 10 maja 1977 do 31 marca 1984 r. jako pracę w warunkach szczególnych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 14 maja 2015 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Sąd I instancji ustalił, że A. C., urodzony (...) legitymuje się okresem ubezpieczenia w wymiarze ponad 28 lat. Ubezpieczony pracował jako monter wodno kanalizacyjny w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o. o. w G. od 20 listopada 1989 do 30 kwietnia 1992 r. Wcześniej był monterem w (...) Przedsiębiorstwie (...) od dnia 10 maja 1977 r. do 31 marca 1984 r. Ubezpieczony pracował również w spółce (...) w G. od 5 maja 1997 r. do 13 lipca 1997 r. Z wnioskiem o emeryturę wystąpił w dniu 2 grudnia 2014 r.

W oparciu o art. 184 i art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm., dalej: ustawa emerytalna) oraz przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm., dalej: rozporządzenie), Sąd Okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonego za nieuzasadnione.

Sąd I instancji podkreślił, że istota sporu sprowadzała się do oceny, czy ubezpieczony spełniał wskazane przesłanki do uzyskania świadczenia emerytalnego, w szczególności czy w powołanych przez ubezpieczonego okresach wykonywał stale i w pełnym wymiarze pracę w warunkach szczególnych wymienioną w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia. Sąd meriti zaznaczył przy tym, że spór dotyczył jedynie okresu pracy ubezpieczonego w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o. o. w G. od 20 listopada 1989 r. do 30 kwietnia 1992 r. i krótkiego okresu od 05 maja 1997 r. do 13 lipca 1997 r. W ocenie Sądu Okręgowego, przy zaliczonym ubezpieczonemu okresie 11 lat 10 miesięcy i 16 dni były to okresy zbyt krótkie, by skutkowały ustaleniem co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach (2 lata, 7 miesięcy i 18 dni).

Sąd I instancji wskazał, że ubezpieczony na rozprawie sądowej podniósł, że w szczególnych warunkach świadczył pracę także w okresie od dnia 10 maja 1977 r. do 31 marca 1984 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) (następcy (...) Przedsiębiorstwa (...)). Ubezpieczony nie zaoferował jednak dowodów które potwierdziłyby stanowisko ubezpieczonego. Nie znalazło ono bowiem potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Sąd meriti podniósł, że przede wszystkim, ubezpieczony nie dysponował świadectwami pracy w szczególnych warunkach wystawionymi przez pracodawców. Sąd Okręgowy podkreślił, że dowody powołane przed sądem muszą w sposób nie budzący wątpliwości potwierdzać okres pracy w warunkach szczególnych. Tymczasem dowody przeprowadzone na wniosek ubezpieczonego takiej pewności co do jego zatrudnienia w warunkach szczególnych, zdaniem Sądu meriti, nie przyniosły.

Sąd I instancji uznał, w oparciu o przeprowadzone dowody, że okresy pracy w szczególnych warunkach (w wykopie) zmieniły się w okresy pracy poza wykopami (montaż rurociągu, odbiór materiałów). Nadto w okresie od 20 listopada 1989 r. do 30 kwietnia 1992 r. ubezpieczony był monterem wodno-kanalizacyjnym i nie była to praca w szczególnych warunkach. Od dnia 10 maja 1977 r. do 31 marca 1984 r. A. C. pracował jako monter i również nie była to praca w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko ubezpieczonego jedynie w zakresie uwzględnienia pracy w spółce (...) w G. od 5 maja 1997 r. do 13 lipca 1997 r. Zaznaczył przy tym, że wprawdzie istnieje rozbieżność pomiędzy świadectwem pracy w szczególnych warunkach z dnia 10 lutego 2002 r. które tego okresu nie uwzględnia, a świadectwem pracy w szczególnych warunkach z dnia 13 lipca 1997 r. które ten okres uznaje, ale w ocenie Sądu Okręgowego za bardziej wiarygodne należało uznać świadectwo wydane bezpośrednio po rozwiązaniu stosunku pracy w 1997 r., a nie wydane przez syndyka w 2002 r. Przy tym Sąd ten podkreślił, że uznanie to, w żaden sposób nie mogło wpłynąć na treść wyroku, skoro dotyczyło niecałych 3 miesięcy.

Z powyższym rozstrzygnięciem w całości nie zgodził się ubezpieczony. W wywiedzionej apelacji wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 184 w zw. z art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej w zw. z § 4 rozporządzenia przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że na dzień 1 stycznia 1999 r. A. C. nie spełnił wszystkich przesłanek warunkujących prawo do emerytury za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych, tj. nie wykazał okresu pracy w szczególnych warunkach w wymiarze co najmniej 15 lat, a jedynie 11 lat 10 miesięcy i 16 dni, podczas gdy skarżący przedstawił dokumenty i powołał świadków, potwierdzających ponad piętnastoletni okres świadczenia przez niego pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy;

2. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść wydanego w niniejszej sprawie orzeczenia, a mianowicie art. 227 k.p.c. przez ustalenie stanu faktycznego z pominięciem istotnych dla sprawy dowodów, jak i bez uwzględnienia faktu, że zarówno skarżący, jak i świadkowie potwierdzają, iż praca A. C. świadczona była w szczególnych warunkach – co doprowadziło, że Sąd I instancji orzekł bez dowodu istotnego dla sprawy, a więc bez ustalenia pełnej charakterystyki zajmowanego stanowiska i warunków pracy apelującego, jak i przez nie rozpoznanie istoty sprawy i oparciu się na nazwie stanowiska pracy, a nie treści wykonywanych czynności, co doprowadziło do nieuwzględnienia faktu, że praca jaką świadczył ubezpieczony miała charakter pracy w szkodliwych warunkach, zgodnie z wymogami w tym zakresie;

3. naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na treść wydanego w niniejszej sprawie orzeczenia, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny zgromadzonego w toku niniejszego procesu materiału dowodowego w sposób niekompletny i niespójny, a także w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i zasad logiki, w szczególności przez:

- całkowite pominięcie, że ubezpieczony świadczył pracę w szczególnych warunkach w okresie od 10 maja 1977 r. do 31 marca 1984 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...), co zostało niejednokrotnie podniesione przez świadków, nie wyjaśniając powodu dla którego niniejsze zostało pominięte i nieuwzględnione

- przyjęcie, że ubezpieczony w okresie od 20 listopada 1989 r. do 30 kwietnia 1992 r. nie świadczył pracy w szczególnych warunkach w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o. o. podczas gdy z zeznań świadków oraz wyjaśnień skarżącego niniejsze bezspornie wynika;

- uznanie za niewiarygodne zeznań świadków i wyjaśnień skarżącego w zakresie, w którym wskazali, że ubezpieczony w spornych okresach świadczył pracę w szczególnych warunkach w sposób stały oraz w pełnym wymiarze, podczas gdy w pozostałym zakresie Sąd I instancji uznał zeznania za logiczne i w pełni uzasadnione, nie wyjaśniając powodu dla którego nie dał wiary części z nich;

- całkowite pominięcie dowodu ze świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 10 lutego 2012 r., z którego jednoznacznie wynika, iż ubezpieczony świadczył pracę w szczególnych warunkach w (...) Spółka z o.o. w G. przez okres 12 lat 2 miesięcy 11 dnia, a nie jak przyjął to organ skarżący i Sąd I Instancji 11 lat 10 miesięcy i 16 dni;

4. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe ustalenie faktów, na których sąd oparł swoje rozważania, a w szczególności:

- na wskazaniu, mimo odmiennych twierdzeń świadków, iż skarżący nie świadczył pracy w szczególnych warunkach w sposób stały i w pełnym wymiarze, gdyż sporadycznie świadczył także pracę poza wykopami (montaż rurociągów, odbiór towaru), jako okoliczności nie mającej znaczenia i co ważniejsze, nie pokrywającej się z zeznaniami świadków B. G. i R. L.;

- na nie wskazaniu, którym dowodom Sąd dał wiarę, a którym odmówił wiarygodności;

5. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, iż:

- na dzień 1 stycznia 1999 roku skarżący A. C. nie spełnił wszystkich przesłanek warunkujących prawo do emerytury za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych tj. nie wykazał okresu pracy w szczególnych warunkach w wymiarze co najmniej 15 lat, a jedynie 11 lat 10 miesięcy i 16 dni, podczas gdy z zeznań świadków oraz przedstawionych przez skarżącego dokumentów, wynika ponad piętnastoletni okres świadczenia przez niego pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy, w szczególności, iż Sąd nie uwzględnił, że skarżący w okresie od 10 maja 1977 r. do 31 marca 1984 r. nie świadczył pracy w szczególnych warunkach w (...) Przedsiębiorstwie (...) (następcy (...) Przedsiębiorstwa (...)), a także, że skarżący w okresie od 20 listopada 1989 r. do 30 kwietnia 1992 r. nie świadczył pracy w szczególnych warunkach w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. wG.

- świadczona przez skarżącego A. C. praca nie była zatrudnieniem w pełnym wymiarze i na stałe, podczas gdy ocena stałości i pełnowymiarowości zatrudnienia powinna być racjonalna i odnosząca się do konkretnego rodzaju pracy i cech charakteryzujących sposób jej faktycznego świadczenia u danego pracodawcy;

- skarżący A. C. świadczył pracę w szczególnych warunkach w łącznym okresie 11 lat 10 miesięcy i 16 dni, podczas gdy ze świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 10 lutego 2002 r., wystawionego przez syndyka masy upadłościowej A. P. jednoznacznie wynika, iż zaliczony skarżącemu okres świadczenia pracy w szczególnych warunkach do dnia 1 stycznia 1999 r. wynosi 12 lat 2 miesiące i 18 dni.

Mając na uwadze powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania w całości oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów procesu za obie instancje, wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów procesu za postępowanie apelacyjne, w tym także kosztów zastępstwa procesowego.

Organ rentowy nie ustosunkował się do apelacji A. C..

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zarzutów apelacyjnych, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy. Sąd I instancji wyjaśnił bowiem wszystkie istotne okoliczności, w szczególności mające kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w zakresie przesłanki posiadania co najmniej 15 lat stażu pracy w warunkach szczególnych, tj. w warunkach określonych w art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, dokonując przy tym prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o wszechstronną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w granicach swobodnej oceny dowodów, o której stanowi art. 233 § 1 k.p.c. i wyprowadził z nich należycie uzasadnione wnioski, które stały się podstawą do wydania orzeczenia Sądu Odwoławczego bez potrzeby ich uzupełniania.

Sąd Apelacyjny zaznacza, że prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy uzależnione jest od spełnienia przez sąd orzekający dwóch naczelných obowiązków procesowych, to jest przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami Kodeksu postępowania cywilnego oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. Jak bowiem wynika z przywołanego art. 233 § 1 k.p.c. sąd obowiązany jest ocenić wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd zasad określonych w art. 233 k.p.c., wymaga wykazania, że Sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Tylko te uchybienia mogą być przeciwstawiane uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów.

Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął to Sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 kwietnia 2009 r. II PK 261/08, LEX 707877).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy przy ocenie dowodów nie naruszył zasad wskazanych powyżej. Nadto, w uzasadnieniu wyroku jasno i logicznie przedstawił jakie dowody uznał za istotne i wiarygodne w sprawie oraz uargumentował swoje stanowisko, tak więc zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. nie jest usprawiedliwiony.

Zasady przechodzenia na emeryturę w wieku obniżonym, jak prawidłowo powołał w swoim uzasadnieniu Sąd Okręgowy, reguluje art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej. Należy także zaznaczyć, że apelujący słusznie podnosi, iż to nie nazwa stanowiska pracy, lecz faktycznie wykonywane obowiązki świadczą o tym, czy dana praca wykonywana była w warunkach szczególnych.

W świetle zarzutów powołanych w apelacji należy zaznaczyć, że przedmiotem sporu był okres pracy od 10 maja 1977 r. do 31 marca 1984 r. w (...), oraz okres pracy od 20 listopada 1989 r. do 30 kwietnia 1992 r. w (...) sp. z o. o.

Przechodząc do meritum sprawy, Sąd Apelacyjny podkreśla, że nie podważa faktu, iż A. C. wykonywał pracę w warunkach szczególnych, tj. prace wodno-kanalizacyjne w głębokich wykopach. Nie czynił tego jednak stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a jedynie w pewnych okresach. W pierwszej kolejności należy nadmienić, że zgodnie z rozporządzeniem, pracą w ujęciu wykazu A, dział V poz. 1 rozporządzenia nie jest każda praca w wykopach, a jedynie praca w głębokich wykopach. W realiach niniejszej sprawy nie można było przyjąć, że praca ubezpieczonego w głębokich wykopach świadczona była stale i w pełnym wymiarze. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem apelującego, że wniosek odmienny można wysnuć z zeznań powołanych świadków, bowiem nie wynika z nich jednoznacznie jak głębokie to były wykopy. Co więcej, świadkowie pracujący z ubezpieczonym jednoznacznie wskazali, że wykopy te miały różną głębokość (1,6m – 1,8m ale też 4,5m – 6m). W związku więc z brakiem precyzji w zeznaniach świadków, nie można było przyjąć, że w sposób niezbity potwierdzają one twierdzenia ubezpieczonego.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że z uwagi na wyjątkowość regulacji, wykonywanie pracy w warunkach szczególnych nie może zostać tylko uprawdopodobnione, ale musi zostać wykazane w sposób niezbity i niebudzący jakichkolwiek wątpliwości. Obowiązek udowodnienia wszystkich warunków nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym spoczywa na ubezpieczonym. Biorąc zaś pod uwagę, że prawo do emerytury w wieku obniżonym stanowi odstępstwo od ogólnej reguły, wszelkie istotne wątpliwości, które pojawią się w toku postępowania dowodowego oznaczają nieudowodnienie spełnienia warunków uzyskania prawa do wyjątkowego świadczenia. Wszystkie obowiązki dowodowe w zakresie wykazania, że wykonywana praca w spornym okresie miała charakter pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. obciążają wnioskodawcę. Jako, że zeznania powołanych przez ubezpieczonego świadków oraz samego ubezpieczonego, nie udowodniły w sposób niezbity jego twierdzeń, za uzasadnione należy uznać odmówienie im wiarygodności w zakresie ustalenia, czy praca w głębokich wykopach świadczona przez apelującego, była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu. Sąd Apelacyjny nie podzielił więc zarzutu A. C., jakoby zeznania świadków jednoznacznie potwierdzały zatrudnienie w warunkach szczególnych w spornych okresach.

Mając na uwadze powyższe, prymat wiarygodności należało przyznać dokumentacji zaoferowanej przez strony, która nie była przez strony kwestionowana, a jednoznacznie wskazywała, że ubezpieczony przez większość zatrudnienia pracował jako monter, później monter zewnętrznych sieci kanalizacyjnych (który to okres, organ rentowy uznał za pracę w warunkach szczególnych), monter wodno-kanalizacyjny. Sąd Apelacyjny podkreśla przy tym, że stanowisko montera ma bardzo szeroki zakres znaczeniowy i w żaden sposób nie może być uznane za stanowisko pracy w warunkach szczególnych bez poczynienia dodatkowych ustaleń w przedmiocie rzeczywistego charakteru zadań zatrudnionego. W niniejszej zaś sprawie brak było dowodów by zajmując powyższe stanowiska w spornych okresach, ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował w głębokich wykopach. Jak podniesiono wyżej, a także jak zauważył już Sąd I instancji, tych okoliczności nie potwierdziły zeznania świadków, a w szczególności zaoferowane dokumenty. Należy zaznaczyć, że jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, przedstawione przez ubezpieczonego dyplomy

uznania i zaświadczenia o ukończeniu kursów montażu rurociągów nie stanowiły jednoznacznego dowodu na okoliczność wykonywania przez skarżącego pracy w głębokich wykopach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a jedynie fakt posiadania kwalifikacji do takiej pracy.

Za niezbitcie udowodniony można jedynie uznać okres pracy w spółce (...) w G. od 5 maja 1997 do 13 lipca 1997 r., gdyż dokumentacja pracownicza z tego okresu wskazywała, że praca w tym okresie była świadczona w warunkach szczególnych. Sąd Apelacyjny podzielił przy tym stanowisko Sądu I instancji, w przedmiocie uznania za niewiarygodne świadectwa pracy z dnia 10 lutego 2002 r. wydanego przez syndyka masy upadłościowej, które tego okresu nie wskazuje jako pracy w szczególnych warunkach, jednocześnie wskazując na inne okresy. Należy podkreślić, że przedmiotowe świadectwo pracy wydane zostało wiele lat po faktycznym zatrudnieniu ubezpieczonego i jest ono sprzeczne z pozostałą dokumentacją, która powstała tuż po ustaniu zatrudnienia A. C.. Uznanie powyższego okresu nie wpływa jednak na wynik postępowania, gdyż stanowi zbyt krótki okres (mniej niż 3 miesiące), by po doliczeniu do udowodnionego czasu pracy w warunkach szczególnych (11 lat, 10 miesięcy i 16 dni), dały wymagany, co najmniej 15 letni okres pracy w warunkach szczególnych.

Nie można zatem było w realiach niniejszej sprawy, spornych okresów pracy od 10 maja 1977 r. do 31 marca 1984 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) oraz od 20 listopada 1989 r. do 30 kwietnia 1992 r. w Przedsiębiorstwie (...)” sp. z o. o. w G. uznać za pracę w szczególnych warunkach, świadczoną stale i w pełnym wymiarze czasu. Zeznania świadków nie wykazały jednoznacznie twierdzeń ubezpieczonego. Mimo niespójności, nasuwały wyraźny wniosek, sprzeczny z twierdzeniami apelacji, że większość prac, choć istotnie była wykonywana w wykopach, to jednak nie głębokich. Nadto znaczna część prac wykonywana również była poza wykopami (rozładunek, montaż rur). Słusznie apelujący zaznacza, że doraźne i sporadyczne wykonywanie innych prac, niebędących pracami w warunkach szczególnych nie oznacza zerwania z dotychczasowym zakresem obowiązków i nie jest przerwą, która wyklucza stałość pracy, jednakże zgromadzony materiał dowodowy nie wskazał w sposób nie budzący wątpliwości, że prace te miały charakter sporadyczny, a wręcz przeciwnie – były istotną częścią obowiązków ubezpieczonego. Jak wskazano wyżej, okoliczności uzasadniające przyznanie emerytury w wieku obniżonym na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej muszą być niezbite i nie mogą budzić wątpliwości, w niniejszej sprawie zaś, na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego dało się jedynie ustalić, że bywały okresy, w których ubezpieczony taką pracę świadczył ale nie stale i nie w pełnym wymiarze. Stąd też Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcie Sądu I instancji uznał za prawidłowe.

W dalszym nawiązaniu do zarzutów apelacyjnych, Sąd Apelacyjny wskazuje, że podziela pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy, iż sąd drugiej instancji jest obowiązany zamieścić w swoim uzasadnieniu takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy, ale nie ma zarazem obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, jeżeli nie mają one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2012 r., IV CSK 373/11, LEX nr 1169841 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998 r., II UKN 282/98, OSNP 1999/23/758, LEX nr 38240). Z tego względu, mimo rozbudowanej i zawierającej szereg spostrzeżeń apelacji płatnika, Sąd Apelacyjny odniósł się szczegółowo do istotnych z punktu widzenia niniejszej sprawy zarzutów.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka